

# ECHO

Rok V, № 135. Łódź, poniedziałek 3 czerwca 1929 r.

### Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry 5-linowy pod tekstem 1 w tekście 40 groszy; za tekstem 30 groszy; nekrologi komunikaty 30 gr; zwyczajne 25 gr. Za wyraz: drobne 15 groszy; poszukiwania pracy 10 groszy; najtańsze ogłoszenie 1.50 zł, dla bezrobotnych 1 złoty. — Zamiejscowe: (bez wyjątku) 50 proc., zagraniczne o 100 procent drożej. Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówionym miejscu 50 proc., 3-kolorowe 100 proc. droższe. Za terminy druku administracja nie odpowiada.

Łódź, Łódźka I. — Adm. Piotrkowska II. — Telefony: 23-28, 228 i 229. Redakcja i drukarnia w Łodzi 3 zł. 20 gr. Wskazywanie do domu 40 gr. Wskazywanie bez oznaczenia adresu uważane są za bezpłatne. Wskazywanie zarówno użytych jak i nieużytych redakcja nie zwraca.

## Obrazy rad naczelnych dwóch stronnictw w Warszawie i Poznaniu.

Łódź, 3. 6. (Od wł. k.) Obrazy rad naczelnych dwóch stronnictw w Warszawie i Poznaniu. W Warszawie obrady odbyły się w sejmiku przy ul. Długiej, w Poznaniu w ratuszu. W Warszawie udział wzięło około 60 osób. W Poznaniu udział wzięło około 40 osób. W Warszawie obrady rozpoczęły się dyskusją o najaktualniejszych sprawach politycznych. W Poznaniu obrady poświęcone były głównie sprawom gospodarczym i społecznym.

## Wielka wycieczka amerykańska przybywa dziś do Gdyni.

Gdynia, 3. 6. — Dziś, dnia 2 czerwca przybywa do Gdyni wielka wycieczka Polaków z Ameryki. Wycieczka przybywa w liczbie około dwóch tysięcy osób, rekrutujących się ze Związku Narodowego Polskiego, głównie z okręgu nowojorskiego. Z Gdyni wycieczka przyjeżdża wprost do Poznania celem zwiedzenia Powszechniej Wystawy Krajowej.

## Spóźniona rycerskość d-ra Lukaschka. Ponowny wyjazd artystów polskich do Opola.

Katowice, 3. 6. (Od wł. k.) Spóźniona rycerskość d-ra Lukaschka. Ponowny wyjazd artystów polskich do Opola. Nadprezydent prowincji śląskiej dr. Lukaschek zagwarantował uroczystość całkowite bezpieczeństwo zespołu artystycznego i publiczności oraz odbycie występów zespołu bez przeszkód. Widowiska polskie urządzone będą obecnie na terenie całego dawnego obszaru plebiscytowego.

# Strzały w pociągu Wilno — Zdobunowo. Panika wśród pasażerów. Ostatnia kula ugrzęzła w mózgu szaleńca.

Wilno, 3. 6. (Od wł. k.) Pociąg osobowy Wilno—Zdobunowo w jednym z przedziałów III klasy jechał Aleksander Jachimowicz z Landwarowa. Podczas podróży Jachimowicz urządził sobie libację i gdy już był pod dobrą datą zaczął chodzić od przedziału do przedziału częstując pasażerów wódką. Ludzie odmawiali, bo wiedzli, że awanturę zrobiłby pijaka. Pił więc każdy, aby tylko uniknąć niemiłych niespodzianek. Jeden atoli widocznie jakiś zagorzały abstynent nie chciał się zgodzić na wypicie kieliszka wódki. Odmowa doprowadziła pijanego Jachimowicza do furji. Dobył rewolwer i zaczął strze-

lać na oślep. Wśród pasażerów wybuchła panika. Jedni poczęli się kryć pod ławkami, drudzy natomiast uciekli z przedziałów. Inspektorowi pożarnictwa Jaroszewiczowi udało się w pewnej chwili ująć z tyłu szaleńca i wepchnąć go do pustego przedziału. Dopiero wówczas służba konduktorska postanowiła go rozbroić i rozpoczęła z szaleńcem pertraktacje przez

drzwi. Jachimowicz z pijackim uporem odmawiał poddania się. Po chwili usłyszano jeszcze jeden strzał i loskot padającego ciała. Jak się okazało Jachimowicz ostatnią kulą pozbawił się życia. Przy samobójcy znaleziono 500 złotych oraz dokumenty osobiste.

ET MŁODEJ DZIEWCZYNY. W Warszawie odbyły się obrady rady naczelnej Ch. D. W Warszawie udział wzięło około 60 osób. W Poznaniu udział wzięło około 40 osób.



## Straszny bilans trzęsienia ziemi w Teheranie.

3,253 zabitych, ogrom rannych. Londyn, 3. 6. — Z Teheranu donoszą, że wedle sprawozdania gubernatora prowincji Khorassan trzęsienie ziemi, jakie nawiedziło tę prowincję, pochłonięło 3,253 ofiar w ludziach. Liczba rannych jest ogromna. Trzęsienie zniszczyło 88 wsi.

## Modele i rysunki.



Lekcja modelowania i rysunku zawodowego na III kursie Szkoły Zawodowej Żeńskiej nr. IV przy ul. Andrzeja 24. Fot. A. Mayer.

## Powódź i gradobicie na Podhalu wyrządziły 200 tys. zł. straty.

Nowy Targ, 3. 6. W kilku gminach na Podhalu, (w powiecie nowotarskim) liczne potoki górskie wystąpiły z brzegów i zaląły pola. Powódź dotknęła gminy: Ciche, Gliczarów, Różawkę, Poniec, Biały Dunajec i częściowo Stare Bystre i Poronin. Przyczyną powodzi było nadmierne wezbranie potoków górskich, wskutek długotrwałych deszczów. W Białym Dunajcu grozę powodzi powiększyło oberwanie się chmury, w pozostałych gminach, szczególnie w Cichem wielkie burze, połączone z gradobiciem. Najbardziej ucierpiała wieś Ciche, gdzie szkody wyrządzone przez powódź dochodzą do 10.000 zł. Powódź zniszczyła tam całkowicie

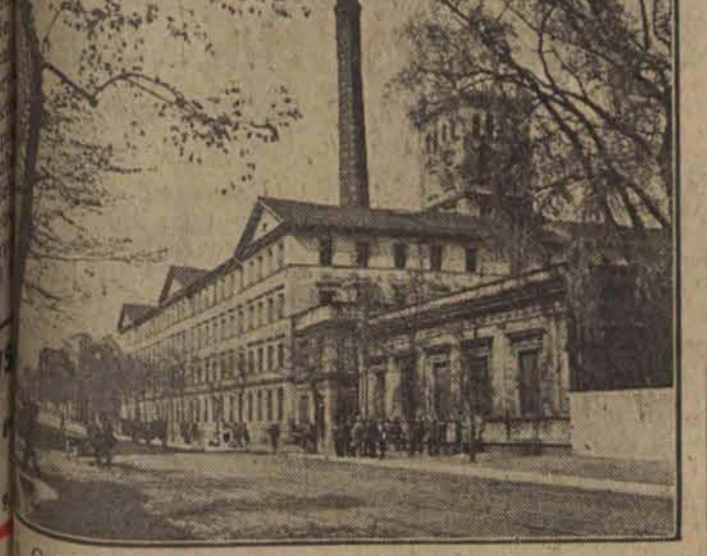
## Sprawa utworzenia centralnego banku rolnego na najlepszej drodze. Obie strony doszły do porozumienia.

Warszawa, 3. 6. (Od wł. kor.) Rokowania między przedstawicielami polskimi a francuskimi finansistami w sprawie utworzenia centralnego banku rolnego są na najlepszej drodze. Obie strony doszły do porozumienia w sprawie projektu statutu banku. Obecnie rozpoczęto pertraktacje z grupą banków zagranicznych w sprawie klauzul mających zapewnić utrzymanie kursu obligacji na właściwym poziomie. Przebieg pertraktacji pozwala przypuszczać iż stworzenie tak ważnej placówki w Polsce będzie w najbliższym czasie faktem dokonanym.

## SENSACJA W LOKALU komisji poborowej w Łodzi. Niepoczytalny wybrzyk „rekruta”.

Łódź, 3 czerwca. Jak wiadomo od pewnego czasu w Łodzi odbywa się pobór rocznika 1908 i w związku z tem czynne są trzy komisje lekarskie, które kwalifikują poborowych do służby w wojsku. Otóż w dniu onegdajszym do jednej z takich komisji zgłosił się niejaki Stanisław L., któremu urzędnik starostwa grodzkiego polecił rozebrać się dla dokonania oględzin lekarskich. Po pewnym czasie Stanisław L. wyszedł z pokoju, gdzie urzędowała komisja lekarska, lecz strój adamowy tak mu przypadł do gustu, że nie chciał się w żaden sposób napowrót ubrać. Nie pomogły perswazyje urzędników, „rekrut” — otworzywszy drzwi usiłował wydostać się na ulicę, lecz w ostatniej chwili pochwycyony został przez posterunkowego. Stanisław L. jako upośledzony na umyśle nie został przyjęty do wojska i paradował w stroju adamowym do przyścia ojca, przy którego pomocy zdolał odziać go. Wypadek ten wywołał zgrozę i miał sensację wśród stających do poboru mężczyzn. (x)

## Fabryka-staruszka.



Geyera wybudowana ze pochwalić; że jeszcze ją nie pamięta różne czasy i zle. Jednym się mogła.

## Trzy miliony złotych kosztować teren pod Park Narodowy

Warszawa, 3-go czerwca. — W Warszawie pertraktacje o zakupienie przez rząd pod Park Narodowy w Tańcu i w miejscach sąsiednich hr. Józefa Potulickiego, których obszar wynosi około 160 morg. — Ministerstwo Rolnictwa wezma udział w pertraktacjach dyr. Loret i naczelnik wydziału p. Stankiewicz, ze strony hr. Uznańskiego dr. Dąbrowski i dr. Siuta. Pertraktacje mają trwać do 9 czerwca. — Jak się dowiadujemy, cena lasów tych przekroczyć ma kwotę trzech milionów złotych.

Wielka loteria na zakup okrętu handlowego. Kupon Nr. 8 Łódź, dnia 3. 6. 1929 r. (WAŻNE DLA OKAZIŚCIA) Wskazywanie kolejnych dają prawo na otrzymanie jednego biletu loteryjnego w czasie od 25 VI do 28 VI.



Z okazji uzyskania niepodległości państwa papieskiego, bazylika św. Piotra zostanie po raz pierwszy w tym roku bogato iluminowana.



### Lapończyka przed obiektywem. Złotki czarodziejskie Anglików.

Wielce znana jest postać Lapończyka do wszelkich celów, a zwłaszcza do fotograficznych. Również jest znana postać Anglików.

Wielce znana jest postać Lapończyka do wszelkich celów, a zwłaszcza do fotograficznych. Również jest znana postać Anglików.

Wielce znana jest postać Lapończyka do wszelkich celów, a zwłaszcza do fotograficznych. Również jest znana postać Anglików.

Wielce znana jest postać Lapończyka do wszelkich celów, a zwłaszcza do fotograficznych. Również jest znana postać Anglików.

Wielce znana jest postać Lapończyka do wszelkich celów, a zwłaszcza do fotograficznych. Również jest znana postać Anglików.

Wielce znana jest postać Lapończyka do wszelkich celów, a zwłaszcza do fotograficznych. Również jest znana postać Anglików.

### skie kandydatki do parlamentu angielskiego



Wielce znana jest postać Lapończyka do wszelkich celów, a zwłaszcza do fotograficznych. Również jest znana postać Anglików.

### RUETHEL.

### ta w skrzyni.

Riggi wołał: „Tratt”, wtedy Praskowia tuliła głowę w prawo, a nóż uderzał w lewo w próżnię.

Riggi wołał: „Tratt”, wtedy Praskowia tuliła głowę w prawo, a nóż uderzał w lewo w próżnię.

### Intendent cesarskiej szkatuły. Zdemaskowany oszust.

W tych dniach zwolniony został z dworu eks-kajsera Wilhelma intendent szkatuły cesarskiej Nitz.

W tych dniach zwolniony został z dworu eks-kajsera Wilhelma intendent szkatuły cesarskiej Nitz.

### WRZÓD WIELKIEGO MIASTA. Sprytny właściciel lokalu nadał inną nazwę spelunce. Wstrząsające reminiscencje.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

Łódź, dnia 1. 6. — Przed kilkoma dniami głośnym echem odbiła się w Łodzi sprawa właściciela baru „Empire” niejakiego Szymaniaka.

### 58 letnia śpiewaczka opuszcza młodego małżonka.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

Jak donoszą z Mediolanu, trybunał cywilny w Rzymie ogłosił separację małżeńską pomiędzy słynną śpiewaczką Luizą Tetrzzini a jej młodym małżonkiem.

### Proces milionera. Zagadka, która zostanie niebawem wyjaśniona przez sąd paryski.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

W wielkim prowincjonalnym mieście francuskim, Limoges, rozpoczyna się właśnie przed sądem przysięgłych proces niejakiego Barataud o podwójne morderstwo.

### Ranne rozmowy na podwórzu.



Kumoszka I: — Moja pani, niech pani sobie wyobrazi, że ten nowy lokator, to ma aż 12 chustek do nosa.

Kumoszka II: — Moja pani. To chyba warjat. Przecież człowiek ma tylko jeden nos.

Kumoszka I: — Moja pani, niech pani sobie wyobrazi, że ten nowy lokator, to ma aż 12 chustek do nosa.

Kumoszka II: — Moja pani. To chyba warjat. Przecież człowiek ma tylko jeden nos.

Kumoszka I: — Moja pani, niech pani sobie wyobrazi, że ten nowy lokator, to ma aż 12 chustek do nosa.

Kumoszka II: — Moja pani. To chyba warjat. Przecież człowiek ma tylko jeden nos.

Kumoszka I: — Moja pani, niech pani sobie wyobrazi, że ten nowy lokator, to ma aż 12 chustek do nosa.

Kumoszka II: — Moja pani. To chyba warjat. Przecież człowiek ma tylko jeden nos.

Kumoszka I: — Moja pani, niech pani sobie wyobrazi, że ten nowy lokator, to ma aż 12 chustek do nosa.

Kumoszka II: — Moja pani. To chyba warjat. Przecież człowiek ma tylko jeden nos.

### Największa łódź ratownicza.



Wkrótce w Kornwalii zostanie spuszczone na wodę, najnowszej konstrukcji łódź ratownicza.

### Praskowia cieszyła się, gdy Riggi zmieniał kolejność ciosów.

Praskowia cieszyła się, gdy Riggi zmieniał kolejność ciosów. — Tęgo nie mógłbyś zrobić z żadną inną! — mówiła. Odrązuby wpadła.

Praskowia cieszyła się, gdy Riggi zmieniał kolejność ciosów. — Tęgo nie mógłbyś zrobić z żadną inną! — mówiła. Odrązuby wpadła.

Praskowia cieszyła się, gdy Riggi zmieniał kolejność ciosów. — Tęgo nie mógłbyś zrobić z żadną inną! — mówiła. Odrązuby wpadła.

Praskowia cieszyła się, gdy Riggi zmieniał kolejność ciosów. — Tęgo nie mógłbyś zrobić z żadną inną! — mówiła. Odrązuby wpadła.

Praskowia cieszyła się, gdy Riggi zmieniał kolejność ciosów. — Tęgo nie mógłbyś zrobić z żadną inną! — mówiła. Odrązuby wpadła.

Praskowia cieszyła się, gdy Riggi zmieniał kolejność ciosów. — Tęgo nie mógłbyś zrobić z żadną inną! — mówiła. Odrązuby wpadła.

Praskowia cieszyła się, gdy Riggi zmieniał kolejność ciosów. — Tęgo nie mógłbyś zrobić z żadną inną! — mówiła. Odrązuby wpadła.

Praskowia cieszyła się, gdy Riggi zmieniał kolejność ciosów. — Tęgo nie mógłbyś zrobić z żadną inną! — mówiła. Odrązuby wpadła.

Praskowia cieszyła się, gdy Riggi zmieniał kolejność ciosów. — Tęgo nie mógłbyś zrobić z żadną inną! — mówiła. Odrązuby wpadła.

Wreszcie pewnego dnia Riggi miał tego dość. Tak albo tak. Postanowił, że tak.

Wreszcie pewnego dnia Riggi miał tego dość. Tak albo tak. Postanowił, że tak.

Wreszcie pewnego dnia Riggi miał tego dość. Tak albo tak. Postanowił, że tak.

Wreszcie pewnego dnia Riggi miał tego dość. Tak albo tak. Postanowił, że tak.

Wreszcie pewnego dnia Riggi miał tego dość. Tak albo tak. Postanowił, że tak.

„Joo!” — krzyknął dziko i uderzył „Coeur”.

„Joo!” — krzyknął dziko i uderzył „Coeur”. Rzucił nóż i kłaniał się w milczeniu.

„Joo!” — krzyknął dziko i uderzył „Coeur”. Rzucił nóż i kłaniał się w milczeniu.

„Joo!” — krzyknął dziko i uderzył „Coeur”. Rzucił nóż i kłaniał się w milczeniu.

„Joo!” — krzyknął dziko i uderzył „Coeur”. Rzucił nóż i kłaniał się w milczeniu.



SPORT

Lak groch z dziurawego worka  
pały się bramki na wczorajszym meczu.

powiodło się wczoraj Łódzkiej drużynie reprezentacji Warszawy zdała egzamin swej sprawności. W pierwszym ataku gości strzebramki łodzian kiedy bowiem nasi gracze w europejskiej gościnności przekadzali warszawia-łom też bramki sypały groch z dziurawego wor-

ność gorączkowała się na trybunie. Zachowywano się jak na wesołym skeczu. Nieznaczne posunięcia reprezentacji łódzkiej rozśmieszały niemal do łez. Warszawianie wyczuw-szy swą przewagę bawili się z przeciwnikami niczem kotek z myszką. Nie pomogli wstawki i poprawki w drużynie łodzian. Zesłał zwyciężeni. Szczególniej do połowy (3:0) toczyła się na boisku tragedia. Dopiero w drugiej połowie łodzianie wzięli się energicznie do pracy. Ale już było zapóźno... (4:2).

Kto zwycięża?  
Mistrzostwo szkół średnich w grach sportowych.

ostatnich zawodów o mistrzostwo szkół średnich są: **KWADRYNKA ŻENSKA.** 1. G. Sobolewska — 29:19, gimn. Kultura 30:15, gimn. Orzeł — Krygierowa 28:16, Sobolewska — Orzeszkowska — Orzeszkowska — Krygierowska — Krygierowska. **KWADRYNKA MĘSKA.** 1. Kopernik — Włókienka 30:30, sem. TUR. — 23:30, Sobolewska — 30:21, Szczaniec — TUR. 30:14, Żydów — Przemysł, 30:18.

W dniu wczorajszym o torze towarzystwa miłośników wyścigów konnych rozegrano m. in. gonitwę o nagrodę Derby i Prezydenta Rzplitej. Nagrodę zdobyła stajnia Gotkowskiego, nagrodę Prezydenta Rzplitej stajnia Grzybowski.

**KWADRYNKA ŻENSKA.** 1. A. Aba — Przemysł, 2) kl. B. — 30:14, Handl. (Gdańska) 30:8, Handl. (Gdańska) — M. Sz. — 29:19, Włókienka — 30:0, Kacnelson — 30:15, Kopernik — M. Sz. — 28:25, Hakoah I. — Hasmona 3:3 (0:1), Sokół I. — Orle (Zgierz) 1:1 (1:1).

**WYŚCIGI KONNE O NAGRODĘ PREZYDENTA MOŚCI-CZKIEGO.** W dniu wczorajszym o torze towarzystwa miłośników wyścigów konnych rozegrano m. in. gonitwę o nagrodę Derby i Prezydenta Rzplitej. Nagrodę zdobyła stajnia Gotkowskiego, nagrodę Prezydenta Rzplitej stajnia Grzybowski.

Pokonany Lwów.  
Wynik meczu międzymiastowego 3:2 (1:1).

W dniu wczorajszym rozegrano w Poznaniu międzymiastowy mecz Polska — Węgry z serii rozgrywek o amatorski puchar środkowo-europejski, który przyniósł wspaniałe zwycięstwo reprezentacji polskiej. Polacy przeważali niemal przez cały czas meczu i byli o klasę lepsi. Do paury Węgrzy bronili się umiejętnie i utrzymują szczęśliwym wyniki remisowy, jednak po zmianie stron Polska zdobyła bezwzględna przewagę i w stosunkowo krótkim czasie zyskuje cztery piękne bramki, przycięte z niebywałym entuzjaz-

mem przez licznie zebraną publiczność. Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: Kozok 2, Pazurek 2 i Kałuża 1. Dla Węgrów honorowy punkt zdobył Kelnay. Z drużyny polskiej na specjalne wyróżnienie zasługuje **Martyna i Kozok** — Zwłaszcza Martyna na obrotach był wspaniałym. Reprezentacja polskiej wystąpiła w następującym składzie: Fontowicz, Martyna, Bułanow, Wojciechowski, Zwierz, Mysiak, Wyplawski, Pazurek, Kałuża, Kozok i Szperling. Wynik ostateczny 5:1 (1:1).

TEATR MIEJSKI

premiery głośnej sztuki Czechowa „Wuj” — powtórzenie arcywesołej komedji Gogola — premiera potężnego dzieła Dostojewskiego „Karamazow” w 7-miu obrazach. — premiera w Teatrze Miejskim bezygodzianka angielska sztuka G. W. Wheatley'a „Kasłona” pod reżyserją J. Chodeckiego.

WIECZÓR LITERACKI.

W środę, dnia 5 czerwca o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w Teatrze Popularnym wieczór literacki B. Szeffla przy współudziale artystów teatru Między innymi wystawiona będzie sztuka pióra tegoż autora. Bilety w kasie teatru od 1 zł. do 6 złotych.

TEATR KAMERALNY.

premiery głośnej sztuki Czechowa „Wuj” — powtórzenie arcywesołej komedji Gogola — premiera potężnego dzieła Dostojewskiego „Karamazow” w 7-miu obrazach. — premiera w Teatrze Miejskim bezygodzianka angielska sztuka G. W. Wheatley'a „Kasłona” pod reżyserją J. Chodeckiego.

RADJO-KĄCIC.

Poniedziałek, 3-go czerwca. Warszawa. — Godz. 11.56 Sygnal czasu, hejnał z wiczy Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczno-meteorologiczny; 12.10 Muzyka płyt gramofonowych; 12.50 Komunikat Powszechnej Wystawy Krajowej. Transmisja z Poznania na wszystkie polskie stacje; 13.00 Komunikaty; rolniczy, meteorologiczny i gospodarczy; 15.10 Odczyt z cyklu „O wyborze zawodu” p. t. „O zawodzie rolnika” wygłosi Witold Stanisławski; 15.35 Tygodniowy przegląd komunikacyjny — referent prasowy M. Kom. — p. Tadeusz Strzetelski; 15.50 Aktualia — prezes ligi Szmow, Gosp. p. Wacław

TEATR POPULARNY

godzinie 8.30 wiecz. po cenach zniżonych, wesoła i melodyjna operetka —

Ze świata stalowych bicepsów.  
Turmiej waik zapaśniczych w cyrku sportowym.

Łódź ma nieledwa sensację. Przy ulicy Narutowicza, obok Placu Dąbrowskiego, rozbił swe namioty cyrk sportowy — cieszący się olbrzymim powodzeniem na terenie całej Rzplitej. Rozegrany zostanie turniej walek zapaśniczych. Znanie nazwiska atletów jak Kornat, Petrowicz i chuba Polski, zwycięzca olimpiady zapaśniczej w Berlinie — **Teodor Szteker** — w pierwszym i drugim dniu turnieju, ścignęły do cyrku moc publiczności, śledzącej z zainteresowaniem przebieg walek. W ringu sędziuje p. Brański z Warszawy. Jury sędziowskie stanowią poważne osobistości ze świata zapaśniczego.

W pierwszym dniu turnieju, rozegrane zostały następujące waleki: **Weis (Budapeszt)** — w 3 m. efektywnym „souplessem” — pewnie pokonał młodzickiego **Winiłanina Kwapińskiego**. Spotkanie Szczerbińskiego (W-wa) z olbrzymem Petrowiczem (Rosja) w pierwszym starciu, nie dało rezultatu. Trzecią koleję parę stanowią brutalny i nerwowy atleta **Kraus (Luxemburg)**, stosując często niedozwolone chwytty, kontra **Kochański (Gdańsk)** — zwycięża Kraus w 19 m. W czwartej parze **Schachschneider (Saksonja)** w 16 m. pokonał **Pogrzeba (Pomorze)**. Drugi dzień turnieju, przyniósł również wiele emocyj. Po raz pierwszy wchodził na arenę — w stroju atletycznym **Teodor Szteker**, chluba **polskiego zapaśnictwa**. Publiczność zapewniająca aż po same brzegi cyrk, darzy swego ulubieńca długimi oklaskami. Na gwizdek sędziego, staje do waleki pierwsza para: **Kochański (Gdańsk)** — **Keler (Berlin)**. W pierwszych 10 m. — walek nie przynosił rezultatu. Taktowny i pewny **Keler** — rzuca nad przeciwnikiem. **Kochański** przewyższa go jednak świetną techniką. W 17 m. — pewnym młynkiem z rzędnego pasa zwycięża **Keler**. Wśród gwizdów i krzyku galerji, wchodzi na arenę, zlanawidzony już w pierwszym dniu brutal z **Luxemburga Kraus** —

Pies o wybitnej inteligencji.  
Sam chodzi do doktora

Z Warszawy donoszą: Wszystkie opowiadania o rozumie psów błędna wobec faktu poniższego. Pies, który sam chodzi do lekarza... Psem tym jest „Princ” państwa Poznańskich z Łodzi. „Princ” ma ranę na szyi Właściciele przywieźli ulubieńca do Warszawy, do znanego lekarza weterynaryj, dr. Łabędzia. W Warszawie „Princ” zamieszkuje w Alejach Ujazdowskich. Stąd mądry pies sam biegnie na ul. Żorawią do doktora. Nogą drapie w drzwi, ażeby mu otworzono. Następnie siada grzecznie w poczekalni i czeka, aż doktor go nie zawezwie. „Princ” wie też, jak ma zachowywać się

przy opatrunku. Siada na fotelu i sam, bez wszelkich rozkazów nadstawia szyję. Po opatrunku „Princ” wychodzi od lekarza i wraca do domu. — W praktyce mojej — oświadcza doktor Łabędź — jest to pierwszy wypadek tego rodzaju. Praktykuje zaś przeszło 20 lat i przez rece moje przewinęło się conajmniej kilkanaście tysięcy psów. Wystarczy tylko, żeby w domu powiedziiano „Princ” na opatrunka a za kilka minut grzeczny pacjent siadł już w mojej poczekalni czekając cierpliwie na swoją kolejkę.

System spółdzielczy gospodarczego rozwoju  
to najlepszy sposób walki ze szkodnictwem wyzyskiwaczy prywatnych.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, obchodzonego w Polsce uroczystie przez kooperatystów wszystkich kierunków w niedzielę, dnia 2-go czerwca, Międzynarodowy Zwizek Spółdzielczy ustalił tekst rezolucji, której uchwalenie proponowane jest odbywającym się w tym dniu zgromadzeniom spółdzielczym. Zebranie spółdzielców, zgromadzonych z okazji siódmej rocznicy Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, potwierdza łączność kooperatystów całego świata i zapewnia nanowo o szczerości ich braterskich stosunków. Zebranie wyraża głębokie przekonanie, że system spółdzielczy

gospodarczego rozwoju i społeczna pomysłowość, będąca celem ruchu spółdzielczego — to najlepszy sposób osiągnięcia dobrobytu, walki ze szkodnictwem prywatnych wyzyskiwaczy, ze zwanymi międzynarodowych aferzystów i zapewnienia światowego pokoju. Zebrani zwracają się zatem do kooperatystów wszystkich krajów o poparcie swych organizacji społecznych, o wzmożenie istniejących pomiędzy nimi społecznych i intelektualnych więzów oraz o użycie wszelkich rozporządzanych przez nich środków, w celu rozwoju wzajemnego zrozumienia, braterstwa i pokojowych stosunków pomiędzy narodami.

Harakiri dwóch uczniów przed obrazkiem  
Dzieci japońskie przejmują się faktami z dziejów swej ojczyzny.

Korespondent londyńskiego „Timesa” donosi z Tokio o pomurze dla Europejczyka zdarzeniu, które dowodzi jak bardzo dzieci szkolne w Japonji przejmują się sławnymi faktami z dziejów swej Ojczyzny, a zarazem jak głęboko jest zakorzeniona pogarda życia u Japończyków, nawet w duszach dziecięcych.

bohatera i swym studenckim szczyrym otworzył sobie jamę brzuszna, a jego towarzyszy zamiast się przerazić czynem kolegi, poszedł jego śladem.

Węgierskie nogi zawiodły.  
Porażka w Poznaniu.

W dniu wczorajszym rozegrano w Poznaniu międzymiastowy mecz Polska — Węgry z serii rozgrywek o amatorski puchar środkowo-europejski, który przyniósł wspaniałe zwycięstwo reprezentacji polskiej. Polacy przeważali niemal przez cały czas meczu i byli o klasę lepsi. Do paury Węgrzy bronili się umiejętnie i utrzymują szczęśliwym wyniki remisowy, jednak po zmianie stron Polska zdobyła bezwzględna przewagę i w stosunkowo krótkim czasie zyskuje cztery piękne bramki, przycięte z niebywałym entuzjaz-



Przechodzień: — Panie bandyto, czy mogę opuścić prawe rękę? **Bandyta:** — Ani mi się waży. **Przechodzień:** — To w takim razie podrap mnie par sam w lewe kolano.

Pierwszy dzień Tygodnia Spółdzielczego.  
Bezpłatne odczyty w szkołach.

Wczoraj rozpoczął się w Łodzi tydzień jednania nowych spółdzielców. We wszystkich sklepach spółdzielczych i w związkach zawodowych przeprowadzona będzie od 2 do 9 czerwca r. b. intensywna akcja propagandowa na rzecz jednania nowych spółdzielców. Zapisy nowych członków stowarzyszeń spółdzielczych przyjmowane będą we wszystkich sklepach **powszechnej spółdzielni spożywców**, we wszystkich stowarzyszeniach, rady okręgowej związków stow. w poszczególnych kooperatywach i t. p. Dzisiaj, w poniedziałek, rozpo-

czynają się odczyty propagandowe, a mianowicie: 3 czerwca o godz. 19-ej (7 wiecz.) wygłoszone zostaną bezpłatne odczyty w szkołach powszechnych przy ul. Marysińskiej 1 przy ul. Aleksandrowskiej (gmach szkół powszechnych). We wtorek 4 czerwca w szkołach przy ul. Wspólnej i Waryńskiego. W środę, 5 czerwca, w szkołach przy ul. Podmiejskiej i Zagajnikowej. Ponadto, odbędą się zebrania w związkach zawodowych klasowych, polskich „Praca” w związku użyteczności publicznej i t. d.

DIŻURY APTEK.

Dzisiaj dyżurują apteki: L. Pawłowskiego (Plotrkowska 307), S. Hamburga (ul. Główna 50), B. Gluchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (p)

